



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 maja 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka (przewodniczący)
SSN Barbara Skoczowska (sprawozdawca)
SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

Protokolant Anna Janczak

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Andrzeja Pogorzelskiego,
w sprawie P.Ł.

skazanego z art. 286 § 1 k.k. i in.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie
w dniach 11 maja i 30 maja 2023 r.,
kasacji, wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z dnia 16 czerwca 2021 r., sygn. akt II AKa 119/21,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie
z dnia 22 grudnia 2020 r., sygn. akt XVIII K 37/20,

**1. uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym;**

**2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. K.R. z Kancelarii
Adwokackiej w W. kwotę 2400 (dwa tysiące czterysta) zł, w tym 23
% VAT, za sporządzenie i wniesienie kasacji oraz obronę P.**

Ł w postępowaniu kasacyjnym przed Sądem Najwyższym.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 22 grudnia 2020 r., sygn. akt XVIII K 37/20, uznał oskarżonego P.Ł. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k., które szczegółowo zostało opisane w wyroku, za które wymierzył mu karę 4 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności (pkt I wyroku). Tym samym wyrokiem Sąd uznał oskarżonego za winnego popełnienia przestępstwa z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, szczegółowo opisanego w wyroku, za które wymierzył mu karę miesiąca pozbawienia wolności (pkt II wyroku). Na podstawie art. 85 § 1 k.k., art. 85a k.k., art. 86 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzeczone w punktach I i II kary pozbawienia wolności Sąd I instancji połączył i wymierzył oskarżonemu karę łączną 4 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności (pkt III wyroku). Ponadto na podstawie art. 46 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. Sąd orzekł względem oskarżonego obowiązek naprawienia szkody majątkowej wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę kwoty 460.000 zł na rzecz (...) oraz kwoty 87.850 zł na rzecz (...) (pkt IV wyroku).

Po wniesieniu apelacji obrońcy oskarżonego, w której zarzucono naruszenie art. 438 pkt 4 k.p.k. poprzez orzeczenie kary rażąco niewspółmiernie surowej, Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 16 czerwca 2021 r., sygn. akt II AKa 119/21, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniosła obrońca skazanego, zaskarżając go w całości, zarzucając:

„- rażące naruszenie prawa procesowego, a to art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., stanowiące bezwzględną przyczynę odwoławczą, polegające na wydaniu zaskarżonego orzeczenia przez Sąd, który był nienależycie obsadzony, a mianowicie przez sędziego Sądu Okręgowego w Warszawie delegowanego do Sądu Apelacyjnego w Warszawie na podstawie art. 77 ust. 1 ustawy o ustroju sądów powszechnych, podczas gdy sama delegacja nie była prawidłowa;

- rażące naruszenie prawa procesowego, a to art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., stanowiące bezwzględną przyczynę odwoławczą, polegające na tym, że w składzie Sądu brały udział osoby powołane na urząd sędziego w Sądzie powszechnym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z 8.12.2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r. poz. 3), i wadliwość procesu powoływania prowadzi, w okolicznościach niniejszej sprawy, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności.
- rażącą niewspółmierność wymierzonej kary i utrzymanie w mocy wyroku skazującego na karę 4 lat i 3 miesięcy bezwzględnego pozbawienia wolności (rażąco niewspółmiernej do zarzucanych skazanemu czynów)”.

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżąca wniosła o uchylenie orzeczenia Sądu odwoławczego oraz przekazanie sprawy do Sądu Okręgowego w Warszawie.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Regionalnej w Warszawie wniósł o jej oddalenie jako bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego P.Ł. jest zasadna.

W pierwszej kolejności należało rozstrzygnąć, czy w niniejszej sprawie zaistniała podniesiona w zarzucie kasacyjnym bezwzględna przyczyna odwoławcza w postaci nienależytej obsady sądu (art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.). Zdaniem skarżącego miała ona wynikać m.in. z faktu, że w składzie Sądu odwoławczego zasiadali SSA P.S. oraz SSA P.R.

Kwestia zaistnienia nienależytej obsady sądu w kontekście brania udziału w składzie orzekającym przez osobę powołaną na urząd sędziego w sądzie powszechnym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z 2017 roku o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw była przedmiotem licznych rozstrzygnięć Sądu Najwyższego (zob. m.in. wyroki SN: z dnia 26 lipca 2022 r., sygn. akt III KK 404/21; z dnia 19 października 2022 r., sygn. akt II KS 32/21; z dnia 14 grudnia 2022

r., sygn. akt II KK 206/21; z dnia 11 stycznia 2023 r., sygn. akt II KO 111/21; z dnia 6 kwietnia 2023 r., sygn. akt II KK 119/22).

W całości podzielając twierdzenia zawarte w przywołanych orzeczeniach, należy w tym miejscu wskazać tezy mające kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia w sprawie. Po pierwsze, w pełni aktualność zachowuje uchwała połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., sygn. akt BSA I-4110-1/2020, w której stwierdzono m.in., że: „Nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. albo sprzeczność składu sądu z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c. zachodzi także wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego w sądzie powszechnym albo wojskowym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, jeżeli wadliwość procesu powoływania prowadzi, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności”.

Następnie, w uchwale z dnia 2 czerwca 2022 r., sygn. akt I KZP 2/22, Sąd Najwyższy uznał, że Krajowa Rada Sądownictwa ukształtowana w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw nie jest organem tożsamym z organem konstytucyjnym, którego skład i sposób wyłaniania reguluje Konstytucja RP, w szczególności w art. 187 ust. 1. W tym kontekście istotne jest również stanowisko Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, który w wyroku Wielkiej Izby z dnia 15 marca 2022 r. w sprawie Grzęda przeciwko Polsce (nr 43572/18) przyjął, że „cała sekwencja wydarzeń w Polsce żywo pokazuje, że kolejne reformy sądownictwa miały na celu osłabienie niezawisłości sędziowskiej, począwszy od poważnych nieprawidłowości w wyborze sędziów Trybunału Konstytucyjnego w grudniu 2015 r., następnie, w szczególności, przebudowę KRS i utworzenie nowych izb w Sądzie Najwyższym, przy jednoczesnym rozszerzeniu kontroli Ministra Sprawiedliwości nad sądami i zwiększeniu jego roli w kwestiach dyscypliny sędziowskiej”.

Należy zatem w pełni zgodzić się ze stanowiskiem wyrażonym m.in. w wyroku SN z dnia 14 grudnia 2022 r., sygn. akt II KK 206/21, w którym stwierdzono, że „w wyniku zmian ustawowych, dokonanych ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa, organ ten przestał spełniać cechy organu konstytucyjnego, co uchyliło domniemanie spełnienia przez osoby powołane przez Prezydenta RP z rekomendacji takiej Krajowej Rady Sądownictwa na stanowisko sędziego kryteriów niezawisłości i bezstronności. Bezpośrednie uzależnienie od władzy politycznej decyzji podejmowanych w procedurze nominacji sędziowskich, uzasadniło przekonanie, że o nominacjach tych mogą decydować względy pozamerytoryczne”.

W przywołanej uchwale Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r., sygn. akt I KZP 2/22, wskazano ponadto, że: „Najistotniejszym skutkiem dopuszczenia do funkcjonowania, w przestrzeni obejmującej swoim zasięgiem proces nominacyjny sędziego, organu powołanego w sposób sprzeczny z Konstytucją RP, jest obalenie funkcjonującego dotąd *in gremio* i *a priori* domniemanie niezawisłości tak powołanego sędziego. Nie istnieje ono już w stosunku do kandydatów, którzy przystąpili do konkursów sędziowskich po dniu 17 stycznia 2018 r. Nie oznacza to samo w sobie stwierdzenia ich stronniczości, lecz nie ma wobec opisanego wyżej «skażenia» procesu nominacyjnego, możliwości prostego odwołania się do tego domniemanie”. Oznacza to, że brak bezstronności i niezawisłości sądu, w składzie którego zasiadał sędzia sądu powszechnego, który uzyskał nominację w wadliwym procesie przed Krajową Radą Sądownictwa od 17 stycznia 2018 r., należy ustalić *in concreto*. Stąd, przeprowadzając test niezależności i bezstronności sądu w kontekście ewentualnego zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., należy mieć na względzie stopniowalność kryteriów doboru do sądów różnego rzędu, gdyż surowsze są wymagania w stosunku do sędziów ubiegających się o awans do sądów, które znajdują się wyżej w strukturze sądownictwa. To zaś przesądza o konieczności oceny w ramach testu niezawisłości konkretnego sędziego okoliczności takich jak np.:

- równoczesność (lub zbliżony czas) uruchomienia drogi awansowej z objęciem ważnego stanowiska w administracji sądowej w drodze arbitralnej decyzji Ministra Sprawiedliwości,

- utajnienie obrad KRS w zakresie danej kandydatury,
- jednoznacznie negatywna opinia zgromadzenia ogólnego sędziów,
- porównanie osiągnięć zawodowych kandydata z doświadczeniem zawodowym i poparciem środowiska dla kontrkandydatów,
- to, czy kandydat w ogóle miał kontrkandydata do awansu, czy też był jedyną osobą, która wzięła udział w danym konkursie.

O wadliwości obsady sądu w przypadku, w którym w jego skład wchodzi sędzia powołany w wadliwym procesie nominacyjnym, może przesądzić ponadto fakt uzyskania nominacji na stanowiska funkcyjne pozostające w dyskrejonalnej kompetencji władzy politycznej, udział w pracach gremiów powiązanych z władzą polityczną, wykonywanie określonych zadań lub funkcji na podstawie arbitralnych decyzji władzy politycznej, co obejmuje również tzw. delegacje ministerialne, dodatkowe zatrudnienie w jednostkach bezpośrednio podporządkowanych władzy politycznej, charakter sprawy, do której rozstrzygnięcia ukształtowano dany skład sądu, a także działalność publiczna i wypowiedzi danego sędziego, wykraczająca poza gwarantowane przez Konstytucję ramy udziału w debacie publicznej, a wskazująca na zaangażowanie w realizację określonych celów politycznych władzy wykonawczej (zob. wyrok SN z dnia 19 października 2022 r., sygn. akt II KS 32/21).

Przenosząc powyższe uwagi do niniejszej sprawy należy wskazać, że w składzie orzekającym Sądu Apelacyjnego w Warszawie, sygn. akt II AKa 119/21, stanowiącego Sąd odwoławczy od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 22 grudnia 2020 r., sygn. akt XVIII K 37/20, zasiadali: SSA P.S., SSA P.R. oraz SO del. P.D.

Analiza wadliwej procedury powołania P.S. na urząd sędziego Sądu Apelacyjnego w Warszawie została już dokonana przez Sąd Najwyższy w wyrokach zapadłych w dniu 19 października 2022 r., sygn. akt II KS 32/21, w dniu 14 grudnia 2022 r., II KK 206/21 oraz w dniu 11 stycznia 2023 r., sygn. akt II KO 111/21. W orzeczeniach tych Sąd Najwyższy stwierdził, że okoliczności związane z wadliwością procesu nominacyjnego, silnymi związkami SSA P.S. z władzą wykonawczą, a wreszcie jego aktywnością jako rzecznika dyscyplinarnego, prowadzą do uznania, że jego udział w składzie orzekającym Sądu Apelacyjnego, skutkował – na gruncie tych spraw – nienależytą obsadą sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., a to z uwagi

na niedochowanie gwarancji bezstronności i niezawisłości wymaganych zarówno przepisami Konstytucji RP (art. 45 ust. 1), jak i regulacjami Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (art. 6 ust. 1) oraz Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej (art. 47).

Okoliczności, które przesądziły o kierunku rozstrzygnięcia w przytoczonych wyrokach Sądu Najwyższego, w pełni zachowują aktualność w realiach niniejszej sprawy. Sędzia P.S. został powołany na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego w Warszawie w 2020 r. w procedurze przed Krajową Radą Sądownictwa ukształtowaną przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, co uchyliło domniemanie spełnienia przez tego sędziego standardu niezawisłości i bezstronności. Niezależnie od powyższej wadliwości, doszło również do innych uchybień proceduralnych. Kandydatura sędziego P.S. nie była bowiem opiniowana przez zgromadzenie sędziów sądu apelacyjnego. Ponadto był on jedynym kandydatem na stanowisko, co wyklucza możliwość porównania jego kompetencji merytorycznych z innymi kandydatami (zob. szerzej wyrok SN z dnia 19 października 2022 r., sygn. akt II KS 32/21).

Istotne znaczenie dla kwestii bezstronności i niezależności sądu, w składzie którego zasiadał sędzia P.S, ma również aktywność i sposób pełnienia przez niego funkcji rzecznika dyscyplinarnego sędziów powszechnych i prezesa sądu. Jak ustalił Sąd Najwyższy w przytaczanych orzeczeniach, Minister Sprawiedliwości, korzystając z arbitralnej kompetencji stworzonej ustawą z dnia 20 lipca 2018 r. o zmianie ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw w dniu 30 maja 2018 r., powołał sędziego P.S. na funkcję Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Powszechnych. W dniu 17 kwietnia 2019 r. otrzymał on od Ministra Sprawiedliwości delegację do orzekania w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie, następnie w listopadzie 2020 r. został powołany przez tegoż Ministra Sprawiedliwości do pełnienia funkcji Prezesa Sądu Okręgowego w Warszawie, a później – w lipcu 2022 r. – na Prezesa Sądu Apelacyjnego w Warszawie. Postanowieniem Prezydenta RP z dnia 8 czerwca 2022 r. otrzymał nominacje na nadzwyczajnego rzecznika dyscyplinarnego do prowadzenia 6 spraw w Sądzie Najwyższym. W orzeczeniach tych Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że nominacje nastąpiły w stosunkowo krótkim

okresie, a większości z nich dokonał ten sam polityk pełniący funkcję Ministra Sprawiedliwości. Odnotowano również, że „zgodność działań prowadzonych przez rzecznika i jego zastępców z publicznie deklarowanymi oczekiwaniami władzy wykonawczej, w tym głównie Ministra Sprawiedliwości, co do wszczynania i prowadzenia postępowań dyscyplinarnych wobec sędziów za czynności orzecznicze oparte na orzeczeniach europejskich trybunałów, w tym zmierzające do ukształtowania składu sądu zgodnie ze standardami wynikającymi z art. 45 Konstytucji RP, art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wartości oraz art. 47 Karty Praw Podstawowych” (zob. wyrok SN z dnia 11 stycznia 2023 r., sygn. akt II KO 111/21).

Już same okoliczności związane z procedurą nominacyjną sędziego P.S. na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego w Warszawie świadczą o tym, że wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 16 czerwca 2021 r., sygn. akt II AKa 119/21, nie został podjęty w warunkach pełnej bezstronności i niezależności.

Niezależnie od powyższego należy zauważyć, że również kwestia wadliwości obsady sądu z udziałem sędziego P.R. była już przedmiotem postępowania przed Sądem Najwyższym. W wyroku z dnia 6 kwietnia 2023 r., sygn. akt II KK 119/22, Sąd Najwyższy uznał, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy skład Sądu orzekającego jako odwoławczy z udziałem sędziego R., nie mógł zostać uznany za sąd instytucjonalnie niezawisły i bezstronny. Podobnie jak w przypadku oceny wadliwości składu z udziałem sędziego P.S., Sąd Najwyższy w niniejszej sprawie w pełni aplikuje ustalenia pozwalające przyjąć, że udział sędziego P.R. jako członka składu Sądu odwoławczego w sprawie doprowadził do ukształtowania składu niespełniającego standardu bezstronności i niezależności w stopniu chociażby minimalnym.

Po pierwsze, bezsporny jest udział tego sędziego w wadliwej procedurze powołania na stanowisko sędziego na wniosek KRS ukształtowanej w trybie ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. Po drugie, okoliczności dotyczące przebiegu jego drogi awansowej, przy powiązaniu jej z objęciem ważnych stanowisk w administracji sądowej oraz z treścią niektórych opinii zgromadzeń ogólnych sędziów oraz opinii wizytatorów, jak i oceną osiągnięć zawodowych, a przede wszystkim sposobem

zachowania i postępowania po uzyskaniu awansu, wskazują jednoznacznie na wysoki stopień zbliżenia z aktualnie urzędującymi organami władzy wykonawczej.

Należy zatem raz jeszcze odnotować, że sędzia P.R. w bardzo krótkim okresie uzyskał kolejne nominacje na stanowiska funkcyjne, dokonywane w ramach dyskrejonalnych decyzji tego samego polityka sprawującego funkcję Ministra Sprawiedliwości. W czerwcu 2018 r. został on powołany na funkcję prezesa Sądu Rejonowego w Krośnie Odrzańskim. Po upływie zaledwie sześciu miesięcy, tj. od dnia 1 stycznia 2019 r., na podstawie delegacji Ministra Sprawiedliwości został na czas nieokreślony delegowany do orzekania w Sądzie Okręgowym w Warszawie. Od dnia 21 grudnia 2020 r. objął funkcję wiceprezesa ds. karnych tego sądu. W marcu 2021 r. został powołany na urząd sędziego Sądu Apelacyjnego w Warszawie, zgodnie z wnioskiem Krajowej Rady Sądownictwa, zaś w lipcu 2022 r. został wiceprezesem Sądu Apelacyjnego w Warszawie. Od 18 czerwca 2018 r. – w związku z powołaniem przez Ministra Sprawiedliwości – pełni funkcję Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych, a zarządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 września 2018 r. został członkiem Zespołu do spraw czynności Ministra Sprawiedliwości podejmowanych w postępowaniach dyscyplinarnych sędziów i asesorów sądowych.

Wskazać również należy, że Minister Sprawiedliwości powołał SSA P.S. na Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych, a SSA P.R. na Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych na czteroletnie kadencje, które upłynęły już ponad rok temu, a co wynika z art. 112 § 3 u.s.p. Obaj sędziowie wykonują obecnie swoje obowiązki jedynie do czasu powołania osób pełniących te funkcje w kolejnej kadencji (§ 5), a Minister Sprawiedliwości może podjąć taką decyzję w każdej chwili, co również wskazuje na uzależnienie tych sędziów od organu wykonawczego.

Należy jednocześnie w pełni zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Najwyższego zawartym w przywoływanym wyroku z dnia 6 kwietnia 2023 r., w którym dostrzeżono gwałtowną zmianę w rozwoju kariery zawodowej sędziego P.R. po 2018 r., zważywszy w szczególności na fakt, że został on powołany do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Rejonowego w Krośnie Odrzańskim w 2005 r., piastując to podstawowe sędziowskie stanowisko przez ponad trzynaście lat, a zatem w tym

czasie w ogóle nie doszło do jego awansowania. Istotne w tym kontekście jest również to, że uzyskał on awans z Sądu Rejonowego bezpośrednio do Sądu Apelacyjnego, omijając etap kariery zawodowej, jakim jest stanowisko sędziego Sądu Okręgowego. Co prawda sędzia P.R. w Sądzie tym orzekał, i to przez ponad dwa lata, ale jedynie na podstawie delegacji polityka pełniącego funkcję Ministra Sprawiedliwości.

Warto również odnotować, że w ocenie kwalifikacji sędziowskich sędziego P.R., sporządzonej przez ówczesnego sędziego Sądu Apelacyjnego w Warszawie Z.K., zauważono uchybienia dotyczące poziomu jego orzecznictwa. Z kolei opinia służbowa Prezesa Sądu Okręgowego w Zielonej Górze nie wskazywała na takie wyniki w pracy sędziowskiej, które można by uznać za wyróżniające go spośród innych sędziów. Opinia Kolegium Sądu Apelacyjnego w Warszawie co do powołania sędziego P. R. do tego Sądu była zaś jednoznacznie negatywna.

Powyższe okoliczności prowadzą do wniosku, że droga awansowa sędziego P.R. była wyjątkowo szybka, nie miała uzasadnienia w wyjątkowych kompetencjach merytorycznych i rozpoczęła się dopiero po powołaniu nowej Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw. Jak podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z 6 kwietnia 2023 r., ściganie sędziów za ich działalność orzeczniczą dowodzi jego silnego powiązania z władzą wykonawczą, zaś aprobowanie odsuwania sędziów od orzekania w trybie art. 130 p.u.s.p. tylko za stosowanie w swoich orzeczeniach norm konwencyjnych oraz traktatowych i z tego samego powodu aprobowanie ich przenoszenia (np. sędziów Sądu Apelacyjnego w Warszawie do innego wydziału), było także działaniem wbrew zabezpieczeniu zastosowanemu postanowieniem Wiceprezesa TSUE z dnia 14 lipca 2021 r. w sprawie C-204/21 i dowodzi woli spełniania oczekiwań władzy wykonawczej.

Mając powyższe na względzie należy przyjąć, że Sąd odwoławczy z udziałem zarówno sędziego P.S., jak i sędziego P.R., nie spełniał wymogu bezstronności i niezależności, a w związku z tym zaistniała w sprawie bezwzględna przyczyna odwoławcza określona w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Mając na względzie zasadność zarzutu naruszenia art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., bezprzedmiotowe okazało się

rozpoznanie pozostałych zarzutów kasacyjnych (zob. art. 436 k.p.k.). W konsekwencji wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie należało uchylić i przekazać do ponownego rozpoznania temu Sądowi ukształtowanego zgodnie ze standardem konstytucyjnym, konwencyjnym i traktatowym.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak na wstępie.